

10 lat minęło jak jeden dzień

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej działa już 10 lat. Jubileusz ten sprzyjał podsumowaniom i ukazaniu, na czym polega działalność takich placówek.

Reforma administracji publicznej z 1990 roku przyczyniła się do gruntownych przemian w całym systemie pomocy społecznej. Przede wszystkim odłączono pomoc społeczną od struktur ochrony zdrowia na wszystkich poziomach administracji. Podjęto także działania pozwalające wyzwolić aktywność pracowników socjalnych, tak by stali się oni rzeczywistymi animatorami w rejonach swojej pracy. W tzw. „eksperymentie gdańskim”, który do dzisiaj uważany jest za wzorcowy w dziedzinie organizacji pomocy społecznej założono, że każdy z pracowników socjalnych będzie samodzielnie podejmował wszelkie decyzje, w tym o rodzaju, formie i wielkości pomocy. To z kolei wymagało nowego systemu ewidencji podopiecznych. Pełną dokumentację każdego z nich otrzymał pracownik MOPS. Pozwalało to na efektywniejsze udzielanie koniecznej pomocy. „Eksperyment gdański” przyczynił się do wzrostu prestiżu pracownika socjalnego. W środowiskach, w których pracuje, stał się on raczej partnerem niż urzędnikiem co pozwala mu skuteczniej działać.

Do 1990 roku w Gdańsku był tylko dzienny dom pomocy społecznej dla osób starszych. Dzisiaj w mieście funkcjonuje aż 6 placówek, są to: dzienny dom pomocy społecznej dla osób starszych, dwa dniowe ośrodki adaptacyjne dla młodzieży upośledzonej umysłowo, ośrodek opiekuńczy dla dorosłych (przewlekle chorych), noclegownia dla bezdomnych i stacjonarny dom pomocy społecznej dla osób starszych. Niebawem powstanie jeszcze jeden dzienny dom pomocy dla starszych, środowiskowy dom wsparcia dla

młodzieży z zaburzeniami psychicznymi, w planie jest także system tzw. mieszkań chronionych.

MOPS stale współpracuje z placówkami pozarządowymi, zawierając z nimi umowy, zlecając konkretne usługi, a także je współtworząc. Są wśród nich: Dom Seniora im. Jana Pawła II, Dom Pomocy Społecznej „Za sosnami”, Stowarzyszenie Domu Opieki „Złota Jesień”, noclegownia przy ul. Starowiśniej, Pomorskie Centrum Pomocy Bliźniemu.

Gdańsk, będący od dwóch lat miastem na prawach powiatu, musiał dostosować system pomocy społecznej do nowych zadań. Należą do nich m. in.: organizacja powiatowych centrów pomocy rodzinie, świadczenia dla bezdomnych i pokrywanie kosztów podstawowej opieki zdrowotnej tych osób, pomoc uchodźcom, prowadzenie ośrodka interwencji kryzysowej, opieka nad kombatantami i osobami represjonowanymi.

Formy nowoczesnej opieki społecznej można było podpatrzeć przy okazji uroczystości zorganizowanej z okazji jubileuszu w ośrodku przy ulicy Wajdeloty. Znajdujące się tam dwie placówki korzystają z pomieszczeń pięknie wyremontowanych i dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych (windy, podjazdy dla wózków). W trakcie imprezy teatryk „Misz-Masz” wystąpił w pro-

gramie pt. „Okruchy wspomnień”. Na tle kamieniczek Gdańska aktorzy pokazali nam, jak „starzeć się na wesoło”. Władze Gdańska reprezentowali wiceprezydenci Adam Landowski i Jerzy Gwizdała oraz przewodnicząca Rady Miasta Gdańska Elżbieta Grabarek-Bartoszewicz. Gości podejmowała dyrektor MOPS Krystyna Zygmuncik, która scharakteryzowała dokonania gdańskiego ośrodka w ciągu 10 lat. Maria Rogińska — pracownik socjalny, przedstawiła impresję słowną pt. „Ja-człowiek”. Młodzież z Dziennego Ośrodka Adaptacyjnego, która tworzy teatrzyk „Kasablanka”, pokazała inscenizację muzyczno-ruchową na motywach „Małego księcia”. Goście podziwiali też prace malarskie, hafciarskie, zajęcia w kuchni terapeutycznej i salach rehabilitacyjnych. W Dziennym Ośrodku Adaptacyjnym są bowiem różnorodne prace terapeutyczne, m.in. technik różnych, komputerowa, fotograficzna i wideofilmowania, plastyczna, muzyczna. Prowadzone są także zajęcia z muzykoterapii, arteterapii, fizjoterapii. ■

W następnych „Heroldach” opublikujemy adresy i telefony wszystkich placówek gdańskiego MOPS, a także omówimy rodzaje świadczeń i wyjaśnimy, komu one przysługują.



Podopieczni Dziennego Ośrodka Adaptacyjnego nr 1 przy pracy w kuchni rehabilitacyjnej